

## **Kim jestem? – wywiad ze Sławomirem Ćwikiem, kandydatem na urząd prezydenta Miasta Zamość.**

**13 sierpnia 2018 r. Sławomir Ćwik ogłosił, że będzie kandydował na urząd prezydenta Miasta Zamość. Jest kandydatem Koalicji Obywatelskiej, tworzonej przez partie: PO, SLD, Nowoczesną i PSL**

### **Kim jest Sławomir Ćwik? Prawnikiem, managerem, inwestorem czy politykiem?**

- W zasadzie wszystkim po trochu. Historia mojego życia zawodowego i publicznego związana jest z prawem i jego wykorzystaniem w zarządzaniu dużymi firmami. Przez wiele lat wspólnie ze znajomymi rozwijaliśmy biznes związany z finansami udało się nam dojść do znacznej skali pozyskując od inwestorów giełdowych około 500 milionów złotych. Spółka dla której tego dokonaliśmy do dziś świetnie radzi sobie na rynkach. Ja w pewnym momencie odszedłem z niej z powodów osobistych.

### **A politykiem?**

- Zajmując się zarządzaniem miałem wielokrotnie styczność ze złym prawem. Niejasnymi przepisami, skomplikowanymi i uznaniowymi zasadami. Nadchodzi taki moment, że widzi się lepsze rozwiązania bardziej przyjazne ludziom. Można wtedy siedzieć i narzekać albo poświęcić czas żeby poprawić to na lepsze. Udział w polityce jest jedyną drogą. Zresztą wśród polityków są ludzie którzy chcą być politykami dla bycia nimi i są ludzie którzy chcą działać na rzecz poprawy tego co jest przeciętne czy wręcz złe. Ja zdecydowanie należę do tych drugich, a moją domeną jest prawo i zarządzanie.

### **Co z tego może mieć Zamość i jego mieszkańcy?**

- Widzę Zamość jako prężne, rozwijające się miasto, które przyciągnie nowych mieszkańców oraz zachęci do powrotu tych, którzy wcześniej wyjechali. Potrzebujemy określenia strategii i jej skutecznego wdrożenia, które zapewni osiągnięcie takich celów.

Obecnie nie widzę takich działań władz miejskich. Są one skupione na bieżącym administrowaniu Zamościem i budowaniu własnej popularności ale nie potrafią wytyczyć strategicznych celów dla Zamościa.

### **Jakie ma Pan doświadczenie w zarządzaniu dużymi organizacjami?**

- W 1996 roku ukończyłem studia prawnicze i wróciłem do Zamościa. Nie było to oczywiste ponieważ wtedy, tak jak i teraz większość osób zostaje w większych miastach i tam szuka pracy. Studiowałem prawo ale zawsze mnie interesowało raczej jego stosowanie przy zarządzaniu firmą a nie przy wykonywaniu typowego zawodu prawniczego. Rozpocząłem pracę w firmie świadczącej usługi finansowe. Jak wielu innych pracowników u schyłku lat 90-tych przeżyłem kłopoty finansowe pracodawcy, zaległości w wypłacie wynagrodzenia i w końcu upadłość. Jednak zdobyłem też wiedzę i doświadczenie.

W 2001 ze znajomymi założyliśmy firmę zajmującą się zarządzaniem wierzytelnościami. Niektórym źle się kojarzy ale warto pamiętać, że jeśli jedni zapominają zapłacić swoje długi to

pozostali muszą zapłacić za siebie i za nich. Dlatego w interesie wszystkich jest sprawne działanie windykacji, to taka kardiologia systemu finansowego – gdy działa sprawniej to wtedy wszyscy płacimy mniej. Byliśmy pionierami rynku i po sześciu latach wprowadziliśmy spółkę na Giełdę Papierów Wartościowych, gdzie jest notowana do dzisiaj.

Wówczas Grupa Kapitałowa którą stworzyliśmy zatrudniała już w Zamościu ok. 200 osób. Taki wzrost był możliwy dzięki wypracowanym przez 10 lat zyskom i pozyskaniu od 2007r. z rynku kapitałowego ok. 500 milionów złotych na rozwój działalności. Liczby mówią same za siebie.

Właśnie takie inwestycje są potrzebne w Zamościu. Kapitał z zewnątrz bo na miejscu go brakuje. Zarabianie na rynkach całej Polski, Europy lub świata bo w okolicy siła nabywcza nie jest wysoka. Przy świadczeniu usług finansowych zatrudniliśmy kilkudziesięciu programistów i prawników. Gdy kierowaliśmy do sądu w Zamościu nawet 100 tysięcy spraw rocznie sąd musiał także zatrudnić dodatkowe osoby w Zamościu. Poczta w Zamościu musiała zatrudnić pracowników do obsługi korespondencji. Do kasy Urzędu Miasta wpłacaliśmy 1,5 miliona złotych rocznie tylko z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

Po jedenastu latach pracy dla stworzonej Grupy Kapitałowej zdecydowałem się na odejście. Niektórych to zaskoczyło ale chciałem być po prostu uczciwy wobec siebie i innych. Mieliśmy trochę inne pomysły na przyszłość i uznałem, że tak będzie najlepiej dla wszystkich.

### **Pracował Pan też dla samorządu ale była to krótka kariera.**

- Pracowałem krótko dla miejskiej spółki ZGL jako wiceprezes. To trudna do zarządzania spółka komunalna. Wszyscy przyzwyczaili się do narzekania na nią i obwiniania za wszystko. Taki „chłopiec do bicia”. Tymczasem skupia się w niej wiele problemów Miasta. Za małe środki w stosunku do potrzeb na remonty – szczególnie na Starym Mieście. Brak remontów i modernizacji sieci ciepłowniczej. Brak miejsc parkingowych.

Ale nie miałem okazji do wykazania się. Prezesem od 25 lat w spółce był Pan Stanisław Koziej, który zbliżał się do osiągnięcia wieku emerytalnego. Zakładałem, że przez pierwszy okres zapoznam się ze spółką, zobaczę co można poprawić i następnie przedstawię Radzie Nadzorczej swoją wizję zarządzania spółką w czasie kolejnej kadencji Prezydenta Marcina Zamoyskiego i wówczas wspólnie zadecydujemy co dalej.

Jednak moich pomysłów nikt nie chciał słuchać. Andrzej Wnuk w pierwszym dniu urzędowania wymienił członków Rady Nadzorczej. Zarząd spółki został również wkrótce odwołany. Takie jest oczywiście prawo prezydenta i tego nie kwestionuję. Ale menedżer powinien porozmawiać i dopytać co ktoś bardziej doświadczony mógł dostrzec i jak można poprawić działanie spółki. Rezygnacja z tego to marnotrawienie zasobów i działanie niekorzystne dla Miasta.

### **Dlaczego pozwał Pan ZGL o odszkodowanie za zwolnienie?**

- Dokładniej za naruszenie prawa przy zwolnieniu. Jak zaznaczyłem nie kwestionuję samego prawa do zmiany zarządu spółki. W tym przypadku powodem pozwu było jedynie nieprzystojne zachowanie prezydenta Wnuka, który w wypowiedzi dla Radio Lublin stwierdził, że powodem odwołania zarządu było stwierdzenie braków w inwentaryzacji. Było to kłamstwo i dlatego złożyłem pozew o odszkodowanie. Sprawa zakończyła się zawarciem ugody, która potwierdza, że nowi członkowie Rady Nadzorczej nie potrafili rozwiązać umowy o pracę bez dodatkowych kosztów oraz, że nie było żadnych nieprawidłowości. Kwotę odszkodowania zgodnie

zmniejszyliśmy aby nie obciążać budżetu ZGL, a środki zgodnie z wcześniejszą moją zapowiedzią przekazałem na cel społeczny.

### **Po odejściu z ZGL-u czym się Pan zajmował?**

Poświęciłem więcej czasu dla rodziny i zajmuję się bieżącymi sprawami. Gdy miałem więcej czasu zaangażowałem się w życie publiczne pojawił się projekt .Nowoczesnej. Pojechałem w maju 2015r. na Torwar gdzie spotkałem kilka tysięcy ludzi, którzy wręcz kipieli energią aby coś zmienić, poprawić. Wszyscy czuliśmy, że POPIS powoduje pewien impas, że Polska nie wykorzystuje swojej szansy na szybszy rozwój. Oczywiście można próbować działać publicznie bez uczestniczenia w partii politycznej ale prawda jest taka, że po to w rozwoju cywilizacji powstały partie polityczne aby organizować ludzi w takie działania. Nic lepszego dotychczas nie wynaleziono. Oczywiście rozumiem i zgadzam się z większością Polaków, którzy nie darzą polityków zaufaniem. Politycy w pełni na to zasłużyli. Zresztą nie czuję się typowym politykiem, w wielu sprawach mam własne, odrębne zdanie i potrafię je bronić. W .Nowoczesnej podoba mi się to, że nie ma skostniałych struktur, jest ugrupowaniem demokratycznym i otwartym. Dowodem na to był np. proces wyboru przewodniczącego na nową kadencję, który wygrała Katarzyna Lubnauer.

### **Ludzie mówią, że .Nowoczesna walczy z Kościołem?**

- To bzdura. Hasło wymyślone przez hejterów, którzy nie chcą merytorycznie rozmawiać o programie a jedynie chcą dzielić ludzi, wymyślając zastępcze problemy. .Nowoczesna wręcz wykazuje troskę o Kościół w Polsce. .Nowoczesna wzywa przecież jedynie do przestrzegania konkordatu. To korzystna dla Kościoła w Polsce umowa międzynarodowa i w interesie Kościoła jest jej trwałość.

### **Ale członek .Nowoczesnej to pewnie zagorzały liberał?**

- Kolejna łątka. Dla wielu określenie liberał to niemalże obelga. A kim jest liberał? Według Słownika Języka Polskiego podstawowe znaczenie to określenie osoby, która ma tolerancyjny stosunek do cudzych poglądów i zachowań nawet gdy nie uważa ich za słuszne. W tym znaczeniu oczywiście staram się być liberałem – choć dla każdego proszę mi wierzyć jest to czasami trudne. Oczywiście liberała kojarzymy także z liberalizmem czyli kierunkiem w polityce, gospodarce. Nazwa pochodzi od łacińskiego określenia „liber” czyli wolny. Znając zamiłowanie Polaków do wolności można by stwierdzić, że wszyscy jesteśmy mniej lub bardziej liberałami.

### **Czyli świadczenia socjalne są złe?**

- Wszyscy zdają sobie sprawę, że rolą państwa czy też samorządu jest także pomoc innym, którzy sami sobie nie poradzą. Program .Nowoczesnej zawiera mnóstwo punktów w zakresie pomocy słabszym. Chodzi o to aby państwo nie chciało zarządzać wszystkim i decydować co kto ma robić. Sprawne państwo ma zapewnić porządek, bezpieczeństwo i równe zasady dla działalności dla wszystkich obywateli.

Rolą samorządu jest jedynie zorganizować ich obsługę. Prezydent w tym zakresie nie decyduje kiedy świadczenie się należy. Bardzo duża część budżetu każdego samorządu, tak i budżetu państwa to właśnie świadczenia socjalne. Poza tym to radni Rady Miasta określają na co pieniądze zostaną wydane a tutaj już zapewne radni z SLD, wchodzącego w skład Koalicji Obywatelskiej, będą w większym stopniu niż inni dbali o sprawy socjalne mieszkańców. Musimy jednak pamiętać, że środki w budżecie to nasze wspólne pieniądze. Gdy decydujemy się wybudować mieszkania komunalne to oznacza to, że wszyscy mieszkańcy budują mieszkania określonej grupie. W

przypadku Zamościa gdy dochody własne Miasta są niskie samorządu nie stać na wybudowanie mieszkań komunalnych dla wszystkich chętnych. Powinniśmy jednak starać się zapewnić dach nad głową najbardziej potrzebującym.

### **Czy nowy prezydent to kolejna rewolucja kadrowa w Ratuszu i spółkach miejskich?**

- Na stronie Andrzeja Wnuka wczoraj widziałem zapowiedź wymiany WSZYSTKICH dyrektorów. Tak właśnie, dużymi literami. Dla mnie to trochę niepoważne działanie. W zarządzaniu organizacją wyróżniamy także zarządzanie zasobami ludzkimi. Kadra kierownicza to ważny element działalności Urzędu i sama zmiana dla zasady jest działaniem na szkodę całego samorządu, czyli nas wszystkich. I czemu ma służyć? Oczywiście, że trzeba wszystkim pracownikom jasno wskazać czego od nich oczekujemy a następnie oceniać systematycznie ich pracę. Jeśli robią coś źle to należy zwrócić uwagę aby to poprawili a jeśli nadal działają źle to wówczas trzeba się rozstać. Ale sama zmiana dla zmiany to błąd w zarządzaniu. Zatrudniać należy osoby kompetentne, mądre i pracowite. To pozwala się skupić na myśleniu strategicznym o rozwoju organizacji, w tym przypadku Zamościa. W stosunku do niektórych osób mamy jednak inną sytuację. Przykładowo po wejściu w życie nowelizacji ustawy o pracownikach samorządowych z mocy prawa wygasły umowy z doradcami prezydenta. Wolą ustawodawcy było zaprzestanie zatrudniania doradców w samorządach. Co zrobił prezydent Wnuk? Zatrudnił dotychczasowych doradców na umowy zlecenia. W mojej ocenie to obejście przepisów ustawy i należy tą sytuację naprawić.

### **A co z długami Zamościa?**

- Dług nie musi być zły. Może się opłacać zadłużyć aby sfinansować inwestycje, która będzie w przyszłość generowała przychody lub zmniejszy koszty. Mamy takie przykłady jak Centrum Kultury Filmowej „Stylowy” czy inwestycja w rewitalizację, która poszerzyła znacząco ofertę dla turystów.

Problemem nie jest sama wysokość długu ale relacja zadłużenia do dochodów własnych. Mam wrażenie że obecny prezydent żongluje liczbami i stąd udało mu się uzyskać zgodę radnych na prawie dwukrotnego zwiększenie zadłużenia. Problem w tym, że w dochodach miasta uwzględniono pieniądze z programu 500+, które miasto tylko przekazuje dalej. Nie może ich wykorzystać np. do spłaty długu. Żonglowanie liczbami, że dług do dochodów Zamościa spadł po włączeniu do dochodów świadczenia 500+ wypłacanego za pośrednictwem samorządu jest po prostu manipulacją.

Mam jednak sporo pomysłów na to by zwiększyć dynamikę inwestycji jednocześnie pamiętam o tym by zwiększać dochody miasta. Nie chcę jednak podwyżek dla mieszkańców, wręcz przeciwnie chciałbym aby za usługi spółek komunalnych płacili jak najmniej. Dochody miasta trzeba budować w oparciu o rozwijający się biznes i kapitał z zewnątrz.

Więcej materiałów będzie dostępnych na stronie: [slawomircwik.pl](http://slawomircwik.pl)

Kontakt: [kontakt@slawomircwik.pl](mailto:kontakt@slawomircwik.pl)

FB: [facebook.com/cwikslawomir](https://www.facebook.com/cwikslawomir)